

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny
Przeznacz dalej!

Nr 10 (117) Rok XI

KRAKÓW

Bieżanów, Kozłówek, Kurdwanów, Piaski Nowe i Wielkie,
Prokocim, Rżąka, Wola Duchacka Wschód i Zachód

październik 2005

Podgórskie nekropolie

Przed nami niezwykle święta listopadowe: Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Oprócz dwóch podgórskich nekropolii – starego i nowego cmentarza Podgórskiego, mamy wiele lokalnych miejsc pochówku.

Trzeba wiedzieć, że Królewskie Wolne Miasto Podgórze miało swój cmentarz wcześniej niż najstarsza krakowska nekropolia w Rakowicach, którą założono w 1802 r. Jeszcze w latach 70. ub. wieku na starym cmentarzu na Krzemionkach można było znaleźć ślady inskrypcji nagrobnej z 1794 r., poświęconej 15-letniej Agnieszce Drelinkiewiczównie.

Cmentarz na Krzemionkach został założony przez Austriaków po tym, jak Podgórze w 1784 r. uzyskało od cesarza Józefa II status wolnego miasta. W tym samym roku dekret cesarza nakazywał przenoszenie miejsc pochówków poza obręb zabudowy miejskiej, co oznaczało likwidację cmentarzy przykościelnych (trudno sobie wyobrazić, jak to wyglądało wcześniej w okolicach krakowskiego Rynku Głównego).

Początkowo zmarłych w Podgórzu chowano przy kościele św. Bartłomieja na Ludwinowie. Na ścianie kościoła św. Benedykta na Krzemionkach można było zna-



Cmentarz w Bieżanowie

leźć epitafium z r. 1783; tak bliscy upamiętniali swoich zmarłych, nawet jeśli chowano ich w znacznym oddaleniu.

Znawca Podgórza dr Jarosław Żółciak opowiadał podczas jednej z wycieczek, że w pobliżu ul. Limanowskiego i Krakusa do r. 1838 stał zbór ewangelicki, przy którym istniał cmentarz ewangelicki aż do połowy XIX w.

Istniały także dwa cmentarze żydowskie. Na styku Podgórza z Wolą Duchacką, na południowym zboczu Łysej Góry, przy ul. Jerozolimskiej powstał w latach 1887-1889 cmentarz (kirzut) dla Podgórskiej Gminy Wyznaniowej. Obok niego, przy ul. Abrahama otwarto w 1926 lub 1932 r. nowy

cmentarz Krakowskiej Gminy Wyznaniowej, której brakowało już miejsca pochówku przy ul. Miodowej na Kazimierzu. Załatwiono przy tym przyłączenie tej części Woli Duchackiej do miasta. Oba cmentarze sprofanowali hitlerowcy pod budowę obozu koncentracyjnego w Płaszowie.

Cd. na str. 3

Wybory 2005



25 września br. wybraliśmy na lata 2005 – 2009 Sejm V kadencji i Senat VI kadencji. W obu izbach Parlamentu III RP zasiadło 460 posłów i 100 senatorów. 9 października odbyły się IV bezpośrednie wybory Prezydenta RP na 5-letnią kadencję.

SEJM: Prawo i Sprawiedliwość 26,99% głosów (155 mandatów), Platforma Obywatelska 24,14% (133 mandaty), Samoobrona 11,41% (56 mandatów), Sojusz Lewicy Demokratycznej 11,31% (55 mandatów), Liga Polskich Rodzin 7,97% (34 mandaty), Polskie Stronnictwo Ludowe 6,96% (25 mandatów) oraz Mniejszość Niemiecka 2 mandaty (nie obowiązuje jej próg wyborczy).

SENAT: PiS 49 mandatów, PO 34, LPR 7, Samoobrona 3, PSL 2, oraz niezależni: Bogdan Borusewicz, Kazimierz Julian Kutz, Jarosław Lasecki, Marian Miłka i Maciej Płażyński.

Frekwencja wyborcza wyniosła w skali kraju 40,57 % (w poprzednich wyborach 46,2%).

W naszym okręgu wyborczym nr 13 (obejmującym Kraków oraz powiaty: krakowski, miechowski i olkuski) PiS zdobył 37,29% głosów, PO 30,55%, SLD 7,96%, LPR 5,71%, Samoobrona 5,04%.

Progu wyborczego 5% nie przekroczyli: PSL 3,16%, Partia Demokratyczna 2,85%, SdPi 2,85%, Platforma J. Korwin-Mikke 1,88%, Polska Partia Pracy 0,93%, Ruch Patriotyczny 0,81%, Polska Partia Narodowa 0,16%, Konfederacja Polska Godność i Praca 0,11%.

Uprawnionych do głosowania w naszym okręgu było 910 525 osób, frekwencja wyniosła 47,29% (poprzednio 50,5%).

Cd. oraz szczegółowe wyniki z naszego rejonu – str. 6



DMP

na Kurdwanowie
– na str. 4.

Najtańsze 
ubezpieczenia
OC, AC, NW,
mieszkania

kupujemy samochody za gotówkę – 501 580 353

ul. Walerego Sławka 45

tel. 655 17 02

kom. 880 221 862

Nowa Huta, os. Jagiellońskie 19
tel. 681 33 88 kom. 880 220 412

**Druk-
arnia**
LEYKO
sp. z o.o.

**profesjonalizm
nowoczesność
najwyższa jakość
rozsądna cena**

Kraków, ul. Romanowicza 11
tel. 656 44 87, fax: 656 17 22
e-mail: drukarnia@leyko.pl

TŁUMIKI
i haki holownicze
NAJNIŻSZE CENY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
hurt - detal - serwis
tel: 657-23-75, 0506 085-873
K-ów, ul. Polonijna 1

W Twoim sąsiedztwie! Usługi finansowe

W punkcie Usług Finansowych proponujemy:

- ✓ opłaty za prąd, gaz, czynsz, TV kablową i wiele innych zobowiązań
- ✓ wpłaty i wypłaty
- ✓ konta bankowe
- ✓ korzystnie oprocentowane lokaty
- ✓ szybkie i tanie pożyczki
- ✓ atrakcyjne kredyty mieszkaniowe
- ✓ karty bankomatowe i płatnicze
- ✓ karty kredytowe

Miła i fachowa obsługa

Czekamy na Ciebie w Twoim sąsiedztwie!

Bank BPH

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA
www.bph.pl

Zapraszamy: ul. Nowosądecka 56
(przy przychodni na Białoruskiej)
Od pon. do pt. w godz. 9-17
Informacje tel.: 655 29 58



Strefa FIT

Fitness
Kosmetyka
Caffe internet
Siłownia

Kraków
ul. Wysłouchów 34
tel. 659 47 80
www.strefafit.pl
e-mail: strefafit@strefafit.pl

Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum

Skarga do Prezydenta Miasta

Jest Pan redaktorem lokalnej osiedlowej gazety, w której poruszane są ważne i często drażliwe tematy dotyczące lokalnej społeczności. Temat ten jest wart poruszenia, gdyż działalność niektórych urzędników, jak i ich przedstawicieli – ociera się o granice prawa. Przesyłam Panu kopię listu skierowanego do prezydenta Miasta Krakowa pana Jacka Majchrowskiego.

Szanowny Panie Prezydencie!

Niniejszym pragnę na Pańskie ręce złożyć skargę na działalność Zarządu Budynków Komunalnych. Obecnie ZBK zlecił wykonanie inwentaryzacji budowlano-architektonicznej zarówno lokali gminnych, jak i lokali własnościowych, powołując się na Ustawę z dn. 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000 r. nr 80 poz. 903, z późn. zm.). W tym celu ZBK podpisał umowę z kilkoma firmami, których pracownicy – legitymując się podpisanymi upoważnieniami przez z-cę dyrektora ds. eksploatacji Ryszarda Gąsiorowskiego – dokonują powyższych pomiarów. P. Gąsiorowski dostał upoważnienie od dyrektora ZBK p. Macieja Dadaka, który dostał upoważnienie od Pana Prezydenta. Tego typu upoważnienia są istną biurokratyczną groteską, bo wiadomym jest – w przypadku lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy – że obowiązkiem najemcy jest udostępnienie lokalu do wykonania tych pomiarów. Natomiast rzecz ma się zupełnie inaczej w przypadku właścicieli lokali. **Od 1999 r. jestem właścicielem powyższego lokalu.**

Powszechnie wiadomo, że wedle obowiązujących obecnie przepisów zgodę na wejście do mieszkania osób trzecich mogą wydać jedynie służby administracji publicznej, m.in. policja na wyraźne polecenie prokuratora. Podpisywanie jakichkolwiek dokumentów przez osoby nieupoważnione do tego celu na wejście do cudzej własności – w tym przypadku z-ca dyr. R. Gąsiorowski – jest działaniem na pograniczu prawa. Zastanawia mnie fakt, że osoba na takim stanowisku, reprezentująca władze Miasta Krakowa, m.in. i Pana, Panie Prezydencie – wykazała się aż takimi brakami w znajomości prawa.

Zgodę na wykonanie pomiarów wewnątrz **mojej własności** mogę wyrazić tylko i wyłącznie ja jako jej właściciel, wszelkie inne poczynają jako ingerencję w moje dobra osobiste, których nienaruszalność gwarantuje mi Konstytucja RP.

Proszę o ustosunkowanie się do powyższego problemu. Pozostaje z wyrazami szacunku,

mieszkanka os. Kozłówek
(nazwisko i imię do wiadomości redakcji)
(skrótowo od redakcji, wyłuszczenia od autorki)

Odpowiedzi udzielił nam Rzecznik Prezydenta Krakowa:
Panie Redaktorze,

W związku ze skargą mieszkanki Kozłówka na działalność Zarządu Budynków proszę o przyjęcie poniższego wyjaśnienia.

Sporządzana na zlecenie Zarządu Budynków Komunalnych dokumentacja techniczna nie służy jedynie Miastu. Na jej podstawie można precyzyjnie określić dokładne udziały wszystkich właścicieli w nieruchomości wspólnej.

Oburzenie mieszkanki Kozłówka rzekomym atakiem na dobra osobiste „których nienaruszalność gwarantuje jej Konstytucja RP” musi dziwić. Właściciel mieszkania nie ma obowiązku udostępniać lokalu do pomiaru. Żaden z pracowników firmy, dokonujących pomiarów na zlecenie Zarządu Budynków Komunalnych, nie zmuszał właścicieli prywatnych mieszkań do ich udostępnienia. Udostępnienie mieszkania zależy jedynie od dobrej woli właściciela. Wystawienie pracownikowi firmy wykonującej inwentaryzację odpowiedniego upoważnienia nie stanowi samoistnego naruszenia dóbr osobistych kogokolwiek. Upoważnienie nie jest, jak

twierdzi autorka skargi, „biurokratyczną groteską”, lecz stanowi raczej rodzaj uwiarygodnienia pracownika, który miałby wejść do prywatnego mieszkania i przeprowadzić odpowiednie badania. Inwentaryzacja budynku można przeprowadzić nie wchodząc do mieszkania na podstawie tzw. „pomiaru z pionu”. Pomiar ten nie będzie jednak bardzo dokładny.

Marcin Helbin

Rzecznik Prasowy Prezydenta Miasta Krakowa

Sprostowanie – wyjaśnienie

(...) Pracuję w jednej z agencji pocztowych i chciałabym sprostować artykuł pt. „Kiedy będzie poczta na Woli Duchackiej?”, umieszczonego w [ostatnim numerze] „Wiadomości” – ponieważ zostały tam umieszczone informacje, które nie są zgodne z rzeczywistością, cytuję:

„(...) agencje pocztowe przy ul. Włoskiej i Sławka czynne są tylko do 15 i ilość świadczonych tam usług jest ograniczona. Nie można tam np. nadać paczki (wynikają z warunków, które nie pozwalają przyjmować paczek – dop. WG), wypłacić pieniądze (...), dokonać zakupu podstawowych artykułów pocztowych (rozumiem to jako niemożliwość zakupu znaczka pocztowego, koperty czy kart pocztowych – dop. WG)”.

Podsumowując, Agencja Pocztaowa na ul. Sławka jest czynna od godz. 9 do 17, bez problemu można nadać listy polecone do 2 kg, następnie dostać koperty, znaczki, karty pocztowe czy kartki z życzeniami, świąteczne jak i z Krakowem. Zatem, moim zdaniem, podstawowe artykuły pocztowe są dostępne, a nie tak, jak napisano w tym artykule.

Chciałabym, żeby te informacje zostały sprostowane, ponieważ nie są zgodne z prawdą! Serdecznie prosiłabym, aby przy następnej okazji wszelkie dane i informacje były dokładnie sprawdzane, ponieważ mogą wynikać z tego niepotrzebne konsekwencje, które mogą mieć nie mile skutki nie tylko dla mnie, ale i dla moich klientów. Pozdrawiam,

Weronika Gertrudowicz
(skrótowo od redakcji)

Odpowiedź od autora:

Pisząc artykuł o możliwości otwarcia urzędu pocztowego na Woli Duchackiej, moim zamiarem nie było dyskredytowanie istnienia czy też krytyka działalności istniejących na tym terenie agencji pocztowych.

Faktem jest, że godziny otwarcia są takie jak w liście Pani, lecz jeszcze do niedawna agencja czynna była do godz. 15. A wiem to, bo sam jestem klientem tych placówek. Nie możemy mówić jednak w XXI wieku, że podstawowym artykułem pocztowym jest znaczek i koperta. Chodzi mi o to, że przychodząc do placówki pocztowej chciałbym kupić kopertę każdego rodzaju (także tę bezpieczną), papeterię, papier pakunkowy czy taśmę do pakowania paczek. Nie mówiąc o tym, że oferowany asortyment kartek okazjonalnych czy widokowych jest bardzo ubogi. Rozumiem przyczyny takiego stanu rzeczy, bo jeszcze nie tak dawno byłem pracownikiem tej zacnej instytucji i znam Jej specyfikę. Niestety nie mogę zgodzić się jednak na retorykę lat 70-tych ub. wieku. Wtedy też mówiono, że w sklepach są podstawowe artykuły spożywcze („ocet i musztarda”).

Każdy zgodzi się chyba ze mną, że brak możliwości (w jednym miejscu) nadawania paczek, wypłacania pieniędzy i innych operacji z zakresu szerokiej gamy usług finansowych czy też ubezpieczeniowych świadczonych przez Poczta Polską – jest kłopotliwy. Dlatego też będąc pełen szacunku dla Pani ciężkiej pracy, nadal będę twierdził, że urząd pocztowy z pełną gamą świadczonych usług jest na Woli Duchackiej niezbędny!

Krzysztof Janik

Zła jakość wykonanych prac!

Zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie nawierzchni na ulicy Śnieżnej w Prokocimiu, na odcinku od skrzyżowania z ul. Na Wrzosach do bloku przy ul. Snycerskiej. Stan opisane fragmentu drogi jest fatalny od wielu lat i nie został także poprawiony podczas remontu drugiej części ul. Śnieżnej i ul. Na Wrzosach lub innych okolicznych ulic kilka lat temu. Obecna nawierzchnia ma prawdopodobnie ponad 20 lat, jest nierówna,



wypłukana przez wodę i dziurawa, co utrudnia np. prowadzenie wózka. Jest to dość krótki odcinek drogi, ale istotny, ponieważ jest to dojście do tunelu w bloku, przez który codziennie do przystanków przy ul. Wielickiej chodzą mieszkańcy południowej części Prokocimia, np. z rejonów ul. Biezanowskiej, Nad Potokiem i in. Remont tego odcinka drogi może być tani ze względu na niedużą długość i na to, że ta powierzchnia jest już utwardzona. Zwraca także uwagę fakt niskiej jakości betonu w płytach chodnikowych stosowanego w niektórych miejscach do remontu chodników dla pieszych. Taki przykład mamy na ul. Prostej, głównie między ul. Na Wrzosach a ul. Snycerską. Beton jest wypłukany przez wodę i pomimo tego, że chodnik został odnowiony stosunkowo niedawno, to już po roku wiele płytek ma porwatą nawierzchnię, z której wystają kamiki.

Zleceniodawcy (Rada Dzielnicy XII?) powinni moim zdaniem wymagać od wykonawców np. kilkuletniej gwarancji wykonania, bo inaczej ci drudzy stosują najtańszy beton do zleconych robót. Z góry dziękuję za pomoc,

Jarosław Ślęzak

Telefony i trzecia linia tramwajowa

Będąc stałym mieszkańcem os. Kurdwanów bardzo proszę redakcję lokalnej gazety o przeanalizowanie sytuacji oraz interwencję w sprawach:

✓ Począwszy od pętli tramwajowej po prawej stronie osiedla nie ma ani jednej budki telefonicznej – od pętli po prawej stronie ul. Bujaka aż do Myślenickiej, ani na pętli, ani w okolicy „Plusa”. Nie ma również ani jednej skrzynki pocztowej. Jedyna w połowie ul. Bujaka przy przystanku autobusowym bardzo mocno przeszkadzała. W ogóle na tak ogromnym osiedlu jest bardzo mało aparatów telefonicznych, gdy w centrum miasta stoi jedna budka przy drugiej. Tym bardziej na osiedlu oddalonym od centrum powinno się zadbać o możliwości kontaktu. Nie wszyscy mają komórki. Jedyna poczta na Witosą jest wiecznie przepełniona. Nie ma chwili bez kolejek. (...) Na Witosą są tylko dwa aparaty wiszące, przy których leje się deszcz na głowę.

✓ Kurdwanów to jedno z największych osiedli w Krakowie i jeden z największych placów budowy. Na każdej możliwej działce staje blok. Ale o tym fakcie zapomina MPK. Przecież te dwa tramwaje, to stanowczo za mało. „24” jeździ stale przeładowane o każdej porze. Niekiedy nie można wejść do tramwaju. Tymczasowa linia „72” jest bardzo potrzebna również w niedziele. Łączy cmentarz Rakowicki, co uzupełnia zabraną nam linię autobusową „124”, która była doskonała. Autobus „184” jeździ bardzo rzadko i okrężną drogą, „179” także jest stale przepełniony. Trzecia linia tramwajowa na stałe jest bardzo potrzebna. Przecież na naszym osiedlu mieszka małe miasteczko ludzi, czy nikt tego nie widzi, jak się dojeżdża?

Pragnę zwrócić uwagę na sąsiednie osiedla Prokocim i Biezanów. Kursują tam cztery stałe linie tramwajowe i trzy autobusowe, w tym „9”, „163”, „503” do Nowej Huty. Niektóre składy kursują zupełnie luźne. Przecież to są stare osiedla, gdzie nic się prawie nie buduje. Od nas do Huty mamy tylko „174”. Jeszcze proszę zwrócić uwagę na autobus „130”. Łączy Azory (bardzo blisko położone) z centrum tak, że na nogach można przejść, a jeździ dosłownie co chwilę, poza godzinami szczytu pusty. (...) A u nas stoi się na jednej nodze i likwiduje np. „124”. Bardzo proszę o przeanalizowanie istniejącej sytuacji, bo nasze osiedle jest bardzo daleko od miasta, a piękne nowe tramwaje nie rozwiązują trudnego dojazdu do szkół i pracy. Szybki tramwaj jest na razie w sferze marzeń. Przekazuję głębokie ukłony w stronę Redakcji,

Elżbieta Fudali ul. gen. Filipowicza
(skrótowo od redakcji)

Brak pobocza i chodnika

Niebezpieczna Myślenicka

Kiedy w marcu br. informowaliśmy Państwa na łamach naszej gazety o pikiecie lokalnej społeczności z os. Swoszowice, os. Wróblowice oraz tamtejszej dyrekcji Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 35 w sprawie braku pobocza i sygnalizacji świetlnej na ul. Myślenickiej – otrzymaliśmy od Zarządu Dróg i Komunikacji konkretne zapewnienie, że najpóźniej przed wakacjami związane z tym prace ruszą. Wtedy głównym problemem był wykup gruntów oraz przetarg na wykonawcę robót. Przypominamy, że w miejscu tym doszło już do kilkunastu potrażeń i wypadków z udziałem uczniów pobliskiej szkoły i nie tylko.

Niestety, mamy już październik, a na „spornej” ulicy nie widać ani robotników, ani tym bardziej choćby kilkunastu metrów świe-



żo położonego chodnika. Pojawiły się natomiast „piękne” dwa znaki, ostrzegające kierowców o częstym przekraczaniu jezdni przez dzieci...

Po raz drugi zwróciliśmy się do ZDiK o wyjaśnienie w tej sprawie. Rzecznik prasowy pani Filomena Serwin poinformowała nas, że cała niezbędna dokumentacja została obecnie przekazana Radzie Miasta Krakowa, więc teraz pałeczka leży po stronie radnych, którzy powinni wprowadzić projekt przebudowy ul. Myślenickiej do budżetu na rok 2006. Czy tak się stanie, zobaczymy... Miejmy nadzieję, że nasi radni nie muszą być do tego dopingowani kolejnym nieszczęśliwym wypadkiem w tym miejscu z udziałem uczniów idących do szkoły!

Tekst i zdjęcie: MARCIN SZEWCZYK

Cd. ze str. 1

Najcenniejszy stary cmentarz Podgórski przy ul. Limanowskiego i ul. Powstańców Śląskich nie był niestety tak dopieszcżany przez władze Krakowa jak cmentarz Rakowicki, nie był też długo wpisywany do rejestru zabytków, przyglądano się biernie jego dewastacji. W obecnym kształcie jest on mniejszy aż o ponad 2/3, ponieważ w czasie II wojny światowej bezpowrotnie zdewastowali go Niemcy pod budowę torów kolejowych, a jeszcze bardziej przyczyniły się do tego władze PRL w latach 70-tych, gdy budowano tam ul. Telewizyjną. Nie dotrzymano bowiem obietnic i planów uratowania zabytkowych nagrobków.

Od 17 kwietnia 1900 r. pochówki odbywają się na nowym cmentarzu pod kopcem Krakusa przy ul. Wielickiej (główna brama od ul. Wapiennej). Pierwszą pochowaną osobą była 23-letnia Tekla Dudek z Zakrzówka. Ta największa podgórska nekropolia zajmuje obecnie obszar ok. 8 ha i znajduje się na niej ponad 35 tys. grobów.

W 1993 r. dr Karolina Grodziska z PAN podała na łamach „Czasu”, że w całym Krakowie mamy 37 cmentarzy, w tym 28 katolickich, 1 ewangelicki (w Łuczanicach, choć inne źródła podają, że był to założony w 1626 r. przez rodzinę Żeleńskich cmentarz ariański) i 4 żydowskie, w tym 2 w Podgórzu, na terenie których hitlerowcy założyli obóz w Płaszowie. W Krakowie pozostało czynnych 27 cmentarzy. Dr Grodziska wydała w 1992 r. książkę „Cmentarze Podgórza”, polecamy także wydaną w r. 2000 pracę zbiorową pt. „Podgórze w dziejach wielkiego Krakowa”.

Nasze lokalne smętarze

Przed nami niezwykle święta listopadowe: Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Oprócz dwóch podgórskich nekropoli – starego i nowego cmentarza Podgórskiego, mamy w naszej okolicy wiele miejsc pochówku. Przypominamy w wielkim skrócie ich rysy historyczne, powołując się na często sprzeczne źródła. Całość ilustrujemy nastrojowymi zdjęciami.

Cmentarz w Prokocimiu „Na Imiołkach”



Kapliczka z 1861 r. na cmentarzu prokocimskim przeniesiona z tzw. Górskich Pastwisk w związku z budową osiedla.

❖ Położony przy ul. Biezanowskiej. Założono go na terenie dawnego pastwiska gminnego zwanego „na Imiołkach”. Jest administrowany przez Zarząd Cmentarzy Komunalnych. Zmarłych chowa się tu od 1917 r. Brak na nim tradycyjnej, monumentalnej rzeźby nagrobnej, właściwej XIX-wiecznym nekropoliom miejskim. „Na Imiołkach” dominują standardowe, lastrikowe nagrobki typu „tapczanowego”. Wielu zmarłych to kolejarze z miejscowego węzła PKP, czego dowody widać w postaci napisów i fotografii na pomnikach. [„Echo Krakowa” – 16.02.1994 r.]

❖ Cmentarz założony i poświęcony w 1917 r. Zajmuje pow. 1,7 ha. Na jego terenie nie ma obiektów o charakterze zabytkowym. [„Przewodnik po cmentarzach Krakowa” – wyd. I, „Dziennik Polski”] ❖ Cmentarz Prokocimski został założony na miejscu pastwiska gminnego, na tzw. Imiołkach. Powstanie cmentarza było wówczas warunkiem utworzenia w Prokocimiu ekspozytury i odłączenia się od parafii w Bieżanowie. Uchwała o utworzeniu cmentarza została podjęta 3 grudnia 1916 r. na posiedzeniu Rady Gminnej Prokocimia. Cmentarz został poświęcony w 1917 r. (wraz z powstaniem parafii) i jakkolwiek uchwalono w 1927 r. zapisanie go w hipotece na rzecz parafii, to nigdy nie zrealizowano tego zamiaru. W 2003 r. obszar zajmowany przez cmentarz został zgodnie z pierwotnymi planami znacznie powiększony w kierunku linii kolejowej. [„Histo-



Lokalne cmentarze

ryczny Prokocim” Tomasz Ścieżor, biuletyn nr 1 Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia, 2004 r.]

Cmentarz na Woli Duchackiej



❖ Założony w 1922 r., pow. 1,25 ha. Jest to cmentarz komunalny. [„Przewodnik po cmentarzach Krakowa” – wyd. I, „Dziennik Polski”] ❖ Położony jest pomiędzy ulicami Wspólną, Jastrzębią i Przekątną. Funkcjonuje od 1929 r. Spoczywają na nim mieszkańcy samej Woli, a także sąsiednich Łagiewnik. Wśród pochowanych są także ofiary II wojny światowej, w tym również obcokrajowcy. [„Echo Krakowa” – 16.02.1994 r.] ❖ Zauważono pilną potrzebę utworzenia własnej parafii. Gmina wolska z łagiewnicką założyła na wspólnym pagórku zwanym Gołaśka swój cmentarz katolicki na gruncie wolanina Jana Gruszeckiego. Cmentarz poświęcony został 29 września 1929 r. Łagiewnicy spłacały swój udział kilka lat. [„630 lat Woli Duchackiej” ks. Bolesław Micewski CR, Kraków 1994] ❖ Zmarłych mieszkańców Woli chowano na cmentarzach przykościelnych, przy kaplicy św. Barłomieja na Ludwinowie, na starym cmentarzu Podgórskim (od końca XVIII w.), a od 1900 na nowym cmentarzu Podgórskim. W 1929 r. otwarto przy ul. Wspólnej na terenie Łagiewnik cmentarz dla obu wsi. [„Wola Duchacka pod Krakowem – historia i krajobraz” Elżbieta M. Firlet, „Krzysztofory” – Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa nr 20, Kraków 1998] ❖ Obecny czynny cmentarz w Łagiewnikach powstał w 1928 r., kiedy wójt gminy Karol Wardas, przy współdziałaniu majora WP Mieczysława Groyeckiego z funduszy gmin Łagiewniki i Wola Duchacka zakupili od Jana Gruszeckiego z Woli Duchackiej (...) teren ok. 2 ha przy ul. Wspólnej 42 – po stronie Łagiewnik – przeznaczając go pod cmentarz katolicki, wspólny dla obu gmin. Teren podzielono na kwatery, wybudowano jednoizbowy dom przedpogrzebowy w 1929 r. Pierwsze grobowce stałe, murowane wybudowały rodziny Wardasów, Koziańskich, Dudzińskich. Znajduje się tu również grobowiec księży Zmartwychwstańców z Woli Duchackiej, wspólna mogiła ofiar II wojny światowej z Łagiewnik, grób nieznanego żołnierza z 1939 r. W 1945 r. gmina Łagiewniki przekazała Krakowowi tereny i majątek gminy, w tym również cmentarz. Mieszkańcy Łagiewnik i Woli Duchackiej w 1992 r. wybudowali Krzyż Katyński – upamiętniający pamięć ofiar Katynia i innych miejsc walki i męczeństwa narodu. Obecnie cmentarz jest pod zarządem komunalnym. [„Łagiewniki w XX wieku. Kalendarium”, Łagiewnickie Towarzystwo Kulturalne, Kraków 2002]

Cmentarz parafialny w Piaskach Wielkich

❖ Położony przy ul. Niebieskiej, należy do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Znane osoby: prof. UJ Tomasz Weiss, wybitny historyk literatury polskiej, ks. Antoni Sypowski – pierwszy proboszcz. Zabytki: kamienne nagrobki Kijaków – znanych piaszczanśkich rzeźników, zrzeszonych we własnym cechu. [„Przewodnik po cmentarzach Krakowa” – wyd. I, „Dziennik Polski”] ❖ Założony został w 1914 r., niejako w zastępstwie przyfortecznego cmentarza w Kosocicach, który nie mógł być wykorzystywany z uwagi na front wojenny. [„Echo Krakowa” –

16.02.1994 r.] ❖ W listopadzie 1914 r. wojskowe władze austriackie z okolic fortów w Kosocicach wysiedliły mieszkańców wraz z proboszczem ks. Sypowskim do Piasków Wielkich. Było to spowodowane spodziewanym atakiem wojsk rosyjskich na Kraków. Zburzono tam również barak kościelny i wiele domów, by zapewnić odpowiednią widoczność terenu. (...) W pewnym okresie nie można było dostać się także do kościoła we Wróblowicach i Podgórzu. Zmusiło to gminę Piaski Wielkie i ks. Sypowskiego do ustalenia miejsca pod cmentarz grzebalny. Wykorzystano na ten cel grunty Stowarzyszenia Rzeźników, by grzebać zmarłych z okolic Kosocic, Piasków Wielkich, Kurdwanowa, Swoszowic i Woli Duchackiej, gdyż terenów w okolicach fortów w Rajsku i na Krzemionkach nie było wolno przekraczać. Cmentarz był więc pierwszą inwestycją parafialną piaszczan, gdy jeszcze nie mieli parafii. Mieszkańcy Piasków i wysiedleni przez wojskowe władze z Kosocic na nabożeństwa uczęszczali do baraku drewnianego zbudowanego w listopadzie 1914 r. na Świątnikach przy obecnej ul. Urwanej. Barak ten służył wiernym do r. 1918. [„Dzieje Kijaków piaszczanśkich” Franciszek Rusek, Kraków 1998]



Grobowiec proboszczów Piasków Wielkich: ks. kan. Antoniego Sypowskiego, ks. kan. Józefa Chrapka, ks. kan. Jana Klimczaka, ks. kan. Stanisława Kościelnego.



Cmentarz parafialny w Bieżanowie

❖ Położony jest przy ul. Mała Góra, należy do parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Pochowane tu znane osoby to m.in.: bardzo zasłużony dla parafii ks. proboszcz Józef Kufel, Jan Mikołaj Trawiński i Franciszek Jakubowski – uczestnicy powstania 1863 r., Stefan Moszyński – rotmistrz 2. pułku szwoleżerów rokitniańskich, kawaler Virtuti Militari. Do zabytków należy m. in. nagrobek Albertyny ze Steinów Herliczkowej, rodziny Darowskich, Hansa Fenza. [„Przewodnik po cmentarzach Krakowa” – wyd. I, „Dziennik Polski”] ❖ Według informacji przekazanych nam przez prezesa Towarzystwa Przyjaciół Bieżanowa, pana Zygmunta Szewczyka, cmentarz ten został założony na przełomie 1922/1923 roku, jego powierzchnia wynosi ok. 4 ha. Prezes Szewczyk wymienia właścicieli Bieżanowa, rodzinę Czeczów, którzy są pochowani pod cmentarną kaplicą, bieżanowianina biskupa Groblickiego, a także żołnierza z Rżki, pochowanego w 1939 r.



Opracowanie i zdjęcia: JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Mistrzowski tenis na Kurdwanowie

W dniach 23 – 29 września odbyły się na Kurdwanowie Drużynowe Mistrzostwa Polski juniorek i kadetek. KS „Grzegórzecki” wywalczył złoto w kategorii juniorek.

Ostatecznie na starcie pojawiło się 6 drużyn kadetek (do lat 16) i 5 drużyn juniorek (do lat 18). Zawody rozgrywane były na kortach organizatora Mistrzostw KS „Grzegórzecki” – obiekt Strefa FIT przy ul. Wysłouchów, oraz na kortach KS „Nadwiślan” przy ul. Kołetek. W sumie odbyło się 7 spotkań w kategorii kadetek i 5 w kategorii juniorek. Większość miała bardzo zacięty i wyrównany przebieg, były także spotkania jednostronne. Ostatecznie w obu kategoriach byliśmy świadkami 152 setów i 1235 gemów.

W barwach Grzegórzeckiego startowały: Anna Korzeniak, (brązowa medalistka MP seniorek), Joanna Grzybek, Kamila Tyrkalska i Agnieszka Radwańska (wypożyczona z Nadwiślanu, tegoroczna mistrzyni juniorskiego Wimbledonu). Niewątpliwą gwiazdą imprezy była Agnieszka Radwańska, która nie sprawiła swym sympatykom zawodu, odnosząc komplet zwycięstw zarówno w grze singlowej, jak i z Anną Korzeniak w deblu. To właśnie dzięki tej parze Grzegórzecki w głównej mierze zawiązała radość ze zwycięstwa i zdobycia złota. Na prawdziwą bohaterkę krakowskiego zespołu wyrosła nieoczekiwanie Kamila Tyrkalska, która stoczyła najbardziej zacięty i emocjonujący pojedynek; urwanie faworyzowanej Annie Pałaszkiwicz (AZS Poznań) seta przyniosło bowiem triumf gospodarzom. W finale krakowianki zremisowały z poznaniankami 3: 3, ale zwyciężyły dzięki ko-

SPORT

rzystniejszemu bilansowi setów. Sukces jest tym większy, że drużyna krakowska nie była faworytem tych rozgrywek.

Rywalizacja wśród kadetek została zdominowana przez zespół Arki Gdynia – faworyta imprezy, który zdobył dwa bezproblemowe zwycięstwa i złoty medal. Miłym akcentem dla gospodarzy był brązowy medal.

Zgodnie podkreślano znakomitą organizację mistrzostw. Było to możliwe dzięki pomocy m. in. Urzędu Miasta Krakowa oraz licznym sponsorom. Cenne było także wsparcie, jakiego udzieliły gospodarzom Rada Dzielnicy XI oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kurdwanów Nowy”. Redakcja „Wiadomości” wzięła udział w patronacie medialnym. Cieszy fakt, że tej rangi zawody rozgrywane na kortach Kurdwanowa.

Oprac. (Kaj)

Piłkarska Jesień

Przegląd naszych lokalnych jedenastek, będących już na półmetku piłkarskich rozgrywek sezonu 2005/2006, zaczynamy od **Orla Piaski Wielkie**. Podopieczni trenera Michała Królikowskiego (który został zatrudniony na wiosnę 2005 r. i uratował drużynę od spadku w poprzednim sezonie) przed kolejnym sezonem piłkarskich zmagani dokonali kilku zmian kadrowych. Do drużyny dołączyli Rajzer (Hutnik Kraków), Szewczyk (Puszcza – powrót do Orla po 2 latach), Woźniak (Garbarnia) i Salamon (Pogoń Miechów). Takie rozszady, po-

mimo odejścia np. S. Szymachy (Wróblowianka) czy Marka Zagaty (wyjechał za granicę), miały spowodować spokojną i stabilną grę Orla, tym bardziej że w nowym sezonie z IV ligi mają spaść zespoli, które zajmują od 9. do 16. miejsca (reorganizacja lig).

Obecnie ekipa Królikowskiego zajmuje 7. lokatę w lidze (13 pkt.) i myślę, że tak naprawdę nikt nie miałby nic przeciwko temu, aby właśnie na takim miejscu ukończyć sezon. Piaszczanie w ośmiu dotychczasowych meczach szczególnie dobrze pokazali się w meczu z Garbarnią Kraków (1-1) czy Alwernią (1-3). Na Orla czeka jeszcze kilka trudnych meczów: z Cracovią II, Puszcza Niepołomice, Fablokiem Chranzów.

Z mniejszymi problemami natomiast spotykać się będą na pewno nasze A-klasowe drużyny, gdyż tutaj nie ma zbyt wielkiej rewolucji: z ligi spada bowiem tylko jedna drużyna. Obecnie zawodnicy **Bieżanowianki** (trener Robert Włodarz), **Prokocimia** (trener Zbigniew Wietecha) oraz **Armatury** (trener Marek Zalas) – zajmują odpowiednio 9., 8. i 14. miejsce w II grupie krakowskiej klasy A. W porównaniu z poprzednim sezonem martwić może jedynie brak jakiegokolwiek z w/w jedenastek w górnych rejonach tabeli, a nawet bycia w krakowskiej V lidze – Bieżanowianka.

Czy po półmetku rundy jesiennej forma zacznie już tylko zwyczajować, zobaczymy... Może warto byłoby skorzystać z wzorców, jakie daje nam w A-klasie nasz sąsiad zza osiedlowej miedzy, mianowicie Borek Fałęcki (2. lokata, walka o V ligę). Myślę, że wielu kibicom sprawiłoby to dużą przyjemność!

Marcin Szewczyk

GABINET REHABILITACJI "Butterfly"

profesjonalizm - doświadczenie - 16 lat tradycji

☉ Wola Duchacka - Zachód, ul. Jana Sas-Zubrzyckiego 10 (Dom Pogodnej Jesieni)

☉ Bieżanów Nowy, ul. Podłęska 17b/21 (wjazd od Wielickiej)

- ◆ **Gimnastyka**: - korekcyjna i indywidualna
- ◆ **Masaż**: leczniczy, relaksacyjny, drenaż limfatyczny
- ◆ **Terapie manualne i inne metody niekonwencjonalne**
- ◆ **Fizykoterapia** - elektroterapia, światłolecznictwo, laseroterapia, magnetoterapia, ultradźwięki

Możliwość korzystania z zabiegów w godz. 8 - 21

Rehabilitacja osób niepełnosprawnych w domu Pacjenta

Zabiegi wykonują absolwenci AWF

Zapewniamy miłą, rodzinną atmosferę. Zapraszamy również dzieci z wadami postawy, osoby niepełnosprawne i kobiety w ciąży.

Kom. 0609 673 592
Tel. 658 44 26, 655 73 21
www.rehabilitacja-butterfly.com

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna

Pon. - pt. w godz. 15 - 19
os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro
tel. 425 51 79

Twoja reklama w „Wiadomościach”

tel. 654 54 19,
kom. 0504 853 960

e-mail:
wiadomosci_kr@wp.pl

Jeżeli chcesz się pozbyć...

książek, starych widokówek czy zdjęć, które nie są Ci już potrzebne, zajmują miejsce w pokoju, piwnicy, na strychu - nie wyrzucaj ich do śmietnika!

Zadzwoń pod nr 0 608 032 194

Pomogę rozwiązać Twój problem. Ponadto kupię znaczki pocztowe (zbiory, pojedyncze).

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

Czynne: pon.- pt. 8-16, sob. 9-11
tel. 657 54 40, 0606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.
- Testy na zawartość narkotyków w moczu.



GROTA SOLNO-JODOWA GALOS
CENTRUM MIKROKLIMATU MORSKIEGO
Kraków, ul. Wielicka 91
Biuro Obsługi Klienta: tel. 265 38 30, tel./fax: 265 38 31
www.grota-krakow.pl

GROTA SOLNO-JODOWA GALOS jest najnowszą opatentowaną metodą zastosowania naturalnych kryształów soli morskiej zawierającej wszystkie niezbędne mikro- i makroelementy, potrzebne do stworzenia unikalnego mikroklimatu morskiego, który wpływa korzystnie na nasze ciało i psychikę. Czyste zjonizowane powietrze pomaga w leczeniu: ◆ chorób dróg oddechowych ◆ płuc, oskrzeli, nosa, gardła ◆ schorzeń układu krążenia ◆ alergii ◆ chorób układu pokarmowego ◆ stanów nerwicywych i przemęczenia ◆ spadku odporności na stres ◆ nadwagi i cellulitu.

Terapie umilają multimedia do dyspozycji Klienta (kino domowe)

PROMOCJA: karnety



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA

Gabinet Kosmetyczny „OD-NOVA”

ul. Nowosądecka 31
tel. 425 67 13
www.kosmetyka.malopolska.pl

- ◆ **Pełna pielęgnacja twarzy:**
 - Zabiegi nawilżające, dotleniające - dla osób palących, dla skór wrażliwych, naczyniowych
 - Mikrodermabrazja, kwasy owocowe, kolagen, algi, borowina
- ◆ **Pełna regeneracja:** skóra tłusta, przebarwienia, zmarszczki
- ◆ **Pielęgnacja dłoni i stóp**
- ◆ **Zabiegi wyszczuplające, drenujące, modelujące sylwetkę:** Agyptos, Parafango, Elektroterapia

KARNETY

PROMOCJA W LISTOPADZIE! DEPILACJA: - 15%

SOLARIUM TURBO - UVE S-CLASS
BRYZA, KLIMATYZACJA

Ogłoszenia drobne bezpłatne

- Przyjmę pracownika - serwisant AGD, tel. 600 464 996
- Doświadczona polonistka z wieloletnim stażem przygotowuje solidnie do egz. gimnazjalnych, liceum oraz do matury - tel. 654 31 72
- Emerytowana nauczycielka zaopiekuje się dzieckiem, pomoc w nauce (kl. 0-III), w rejonie Kurdwanowa i okolic - 654 59 79
- Młoda dziewczyna podejmie pracę w charakterze opieki nad dziećmi lub w sklepie przy ulotkach itp. - 887 838 148
- Młode małżeństwo poszukuje pilnie taniego mieszkania (pokój z kuchnią) do wynajęcia w ok. Borku, Łągiewnik, Kurdwanowa - tel. 889 628 900 lub 889 370 855 po g. 15
- Kupię stare samochody na złom. Wyrejestrowanie gratis - 508 974 773

Raty! Rabaty! SKLEP Akceptacja kart płatniczych

INSTALACYJNO-SANITARNY

JUNKERS piece łazienkowe z autoryzowanym serwisem **kotły co i grzejniki** **termet**
baterie **umywalki** **miski ustępowe** **wanny** **rury i kształtki miedziane,**
PP oraz kanalizacyjne zawory wodne i gazowe **Beretta**

Vaillant **Świadczymy usługi wod-kan-gaz-co**

ul. Nowosądecka 50a (przy przychodni na Białoruskiej)
 pon.-pt. 9-18, sob. 9-14, tel. 655 89 12, kom. 0660 765 720

Chcesz z przeszłości słodkich chwil przywrócić czas – wstąp do Nas!

*Jedynie, wyjątkowe kremówki,
 wuzetki firmowe na naturalnej śmietanie!*

*Ponadto polecamy torty okolicznościowe
 (na zamówienie) i inne ciasta i ciastka własnej produkcji!*

Piotrus

Zapraszamy od pon. do pt. w godz. 7.30-18, sob. 8-16, niedz. 10-16
 Kozłówek, ul. Seweryna róg ul. Na Kozłowce (dawny „Puchatek”)
Tel. kom. 0660 305 910

Z okazji Jubileuszu 10-lecia naszej Firmy

PASMANTERIA i PRACOWNIA KRAWIECKA

atlantic **ELDAR** **Gatta** **Italian II Faslica**

Tkaniny ● włóczki ● markowa bielizna ● art. pończosznice
 ● dodatki krawieckie ● pełny zakres usług krawieckich

os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55 (pawilon, I p.), tel. 658 99 04

Kupon rabatowy 10%
 ważny do 30.XI
 na zakupy w sklepie

PASMANTERIA

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosa 39 (pawilon)
art. pasmanteryjne ● **włóczki** ● **bielizna**
markowe biustonosze (40 wzorów!)
rajstopy ● **swetry**

WYPRZEDAŻ BIUSTONOSZY!
Ceny niższe niż na placu!

Zapraszamy: pn. - pt. 11-19, sob. 9-14

KSERO A-O

K O L O R **Každy wymiar jak oryginał!**

os. Kurdwanów Nowy
 ul. Witosa 39, (koło poczty)
 tel. 0502 34 86 84

P I E C Z A T K I
W I Z Y T Ó W K I
B I N D O W A N I E
L A M I N O W A N I E

ul. Łużycka 55
 pawilon os. Piaski Nowe
 30-658 Kraków

tel. 650 03 90
 657 59 67
 fax 650 03 91 0 501 422 272
 (telefon całonocny)

Inter m@g net
 pon.-pt 9-18 sob 10-14

KAFFE INTERNET

Komputery na raty!
Co tydzień nowe promocje!

Zaopatrzenie biur i przedsiębiorstw
 Dostawy na telefon Kraków-GRATIS

www.imnet.pl e-mail: sklep@imnet.pl

SCHOLAR Language School

angielski - niemiecki - francuski

◆ kursy standardowe ◆
 ◆ intensywne ◆ weekendowe ◆
 Business English,
 Angielski dla Personelu Medycznego
 Oferta dla firm i instytucji
Nie czekaj! - Sprawdź nas!
 Test i rozmowa kwalifikacyjna gratis!

Kontakt: ul. Szara 24 (Kozłówek),
 ul. Bosaków 11 (Olsza)
tel.: 651 26 30; 651 26 31
e-mail: biuro@scholar.krakow.pl
www.scholar.krakow.pl

AKUMULATORY

● rozruchowe: do samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, maszyn roboczych
 ● zasilające: do UPS-ów i innych urządzeń technicznych

Wytnij, zachowaj. Bez tego ani rusz

Poliss f.p.
 WOLA DUCHACKA, ul. Klonowica 15c
tel. 425 64 61
 www.e-akumulatory.pl, www.poliss.krak.pl
HURT - DETAL - SERVICE

ŻALUZJE

PIONOWE ' POZIOME
ROLETKI
TEKSTYLNE

PRODUKCJA
 MONTAŻ
 SERWIS

ŻALMAX

Kraków, ul. Szczęśliwa 10
 tel. 655 74 74

POKROWCE

na fotele samochodowe
BAGAŻNIKI dachowe
NARZĘDZIA
 dla warsztatów
 i sklepów metalowych
HURT - DETAL
"ROBIN"

Wola Duchacka
 ul. Gromady Grudziąż 14
 tel. 265 32 30, 265 32 31
 www.robin.krakow.pl
 Pn. - pt. 8-17, sob. 10-14

DEKOROWANIE TKANINA

Joters

OKNO ○ ŁÓŻKO ○ STÓŁ

**zasłony, rolety, firany,
 karnisze, narzuty, poduszki,
 pościel, ręczniki, obrusy,
 serwetki, upominki**

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Wola Duchacka, ul. Białoruska 10B (obok apteki)
Tel.: 425 55 34
 Stoisko firmowe: ul. Stradomska 25
 www.joters.pl

Dzień Papięski w „Wiadomościach”

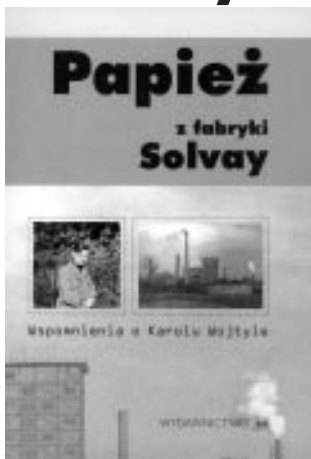
Papież z fabryki Solvay

Na półkach księgarskich przybywa publikacji poświęconych Janowi Pawłowi II. Już kilkakrotnie słyszałam i czytałam stwierdzenie, że tylko o Napoleonie jest ich więcej niż o polskim Papiężu. Istotnie, coś w tym jest, bo o zmarłym Papiężu – Polaku piszą poeci, pisarze, biografowie, dziennikarze... Toteż trudno w tej chwili zdecydować o tym, co wybrać do przeczytania, której z tych lektur poświęcić czas. Zapewne wiele z nich zasługuje na uwagę. Ale ja pragnę polecić uwadze czytelników książkę, która jest niezwykła i co najmniej z kilku powodów nietypowa.

Są to wspomnienia o Karolu Wojtyła, zebrane przez Karolinę Biedrzycką – mieszkankę Borku Fałęckiego. Pierwsza wersja została ofiarowana ks. arcybiskupowi Krakowa Karolowi Wojtyła w imieniu parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Borku Fałęckim w czerwcu 1966 r. „*Pomysł stworzenia księgi wspomnień wyszedł w połowie lat 60-tych ubiegłego wieku od ks. kanonika Władysława Ryby, ówczesnego proboszcza parafii w Borku Fałęckim*” – wspomina we wstępie pani Biedrzycka. Opowiada również o ludziach, których spotykała zbierając historie związane z życiem Karola Wojtyły, oraz o okolicznościach temu towarzyszących.

Zebrane opowieści, krótsze, dłuższe, mniej lub bardziej szczegółowe ostatecznie ułożono w tematycznie powiązane całości. Tym sposobem powstały m. in. takie rozdziały, jak: „Praca i modlitwa”, „Człowiek”, „Powołanie” czy też „Nauka”. Klamrą spajającą wspomnienia są teksty Karola Wojtyły. Ten pierwszy to krótkie wspomnienie o pracy w „Solvayu”, a ostatni, to Jego homilia wygłoszona w kościele w Borku Fałęckim w maju 1968 r.

Same wspomnienia o młodym człowieku, który „*Chodził w drewniakach, miał spodnie krótkie drelichowe i kurtkę gumianą. W drewniakach miał gołe nogi*” (z opowieści Józefa Treli), ukazują realny obraz przyszłego Papięży. Warto podkreślić, że w chwili, gdy spisywano te wspomnienia, Karol Wojtyła był arcybiskupem Krakowa i zapewne nikt ze wspomnianych ani też zbierająca wspomnienia nie pomyśleli sobie, że zachowują dla historii istotny fragment z życia największego Polaka. I to jest szczególną zaletą, wartością tej książki.



Właściwie wszyscy ówczesni znajomi Karola wspominają go jako człowieka spokojnego, często wykorzystującego wolne chwile na modlitwy. Ale są i takie wątki, zaledwie dyskretnie poruszone, które pokazują, że przysły Kardynał był tylko jednym z wielu. A to intrygująca historia pani Ireny Dąbrowskiej, która wyraźnie okazywała zamyślonemu, wciąż modlącemu się i czytającemu książki studentowi większe niż innym zainteresowanie, a to sprawa dniówki, której ktoś Karolowi nie odpracował... Warto przeczytać krótkie wspomnienie Franciszka Pokuty – świadka Jehowy, dyskutującego z przyszłym Papiężem na biblijne tematy. Wśród częstych rozmówców młodego Karola znalazł się również niejaki Mańkowski – ateista, człowiek PPS, który, jak wspomina Antoni Englot, „*(...) nie mógł sprostować dyskusji i chcąc nie chcąc, uznawał wyższość ówczesnego robotnika (...)*”. Większość wspomnianych czasy okupacji przedstawia siebie jako tych, którzy cenili w młodym, wrażliwym człowieku jego rozmodlenie i rozczytanie, ale między wierszami tych historii znajdujemy i takie zdania: „*(...) Nie wszyscy jednak pracownicy odnosili się z szacunkiem do człowieka pobożnego. Byli i tacy, którzy w czasie jego modlitwy rzucali w niego pakułkami lub innymi przedmiotami (...)*” – to ze wspomnień Władysława Cielucha.

Książkę – ważny dokument z życia Karola Wojtyły i dokument z czasów krakowskiej okupacji, dotyczący zarazem naszej najbliższej okolicy – czyta się jednym tchem. Prosty, taki trochę niedziśnieszny język wspomnianych czasy okupacji w „Solvayu”, stare zdjęcia, nie zawsze wyraźne i dokładne – tylko rozbudzają wyobraźnię...

Toteż warto tę książkę przeczytać. Warto ją mieć na swojej półce. Bo to fragment historii, która stała się częścią życia człowieka, który nim został Papiężem, zanim rozstał Polskę na cały świat – był zwykłym robotnikiem w podgórskiej fabryce.

MARIA FORTUNA-SUDOR

„Papież z fabryki Solvay. Wspomnienia o Karolu Wojtyła. Zebrała i opracowała Karolina Biedrzycka. Wydawnictwo „m”, Kraków 2005.

Przenosiny biblioteki

W maju ub. r., w artykule „Niepewna przyszłość placówek kulturalnych” pisaliśmy m. in. o filii nr 1 Podgórskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Duża Góra 41 na os. Nowy Bieżanów. W tym przypadku niepokój pojawił się z chwilą przesłania pisma przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Nowy Bieżanów” do dyrekcji Podgórskiej Biblioteki Publicznej. Z jego treści wynikało, że „ze względu na to, iż spółdzielnia powinna dbać o „bezpieczeństwo i godziwe warunki zamieszkiwania członków naszej spółdzielni”, zwraca się do dyrekcji PBP z prośbą o „rozważenie możliwości przeniesienia placówki”. Propozycja była podobno efektem działań mieszkańców tegoż bloku, którym przeszkadzały obce, zakłócające spokój lokatorów i niszczące klatkę osobą, odwiedzające bibliotekę lub też korzystające z faktu, iż klatka schodowa jest niez-



Po przeczytaniu „Wiadomości”

Przeład do biblioteki

Prosimy Czytelników, aby po przeczytaniu „Wiadomości” przekazywać egzemplarze do poszczególnych filii Podgórskiej Biblioteki Publicznej:

♦ os. Nowy Bieżanów – Filia nr 1, ul. Aleksandry 11 (w pawilonie na parterze); ♦ Stary Prokocim – Filia nr 2, w bloku przy ul. gen. Jasińskiego 32; ♦ os. Kurdwanów Nowy – Filia nr 9, w bloku przy ul. Wystouchów 33/1; ♦ os. Na Kozłowie – Filia nr 14, ul. Spółdzielców 3 (w pawilonie na I piętrze); ♦ os. Prokocim Nowy – Czytelnia Główna PBP oraz Filia nr 16, ul. Teligi 24 (w pawilonie na I piętrze); ♦ os. Piaski Nowe – Filia nr 17, ul. Łużycka 55 (w pawilonie na I piętrze); ♦ os. Wola Duchacka – Wschód – Filia nr 19, ul. Czarnogórska 10 (w pawilonie na I piętrze); ♦ os. Wola Duchacka – Zachód – Filia nr 22, w bloku przy ul. Golańska 13/1.

mnęta. Mimo iż w międzyczasie zamontowano tam domofon i przyczyna konfliktu powinna być zażegnana, biblioteka do końca maja br. musiała się ostatecznie wyprowadzić.

Dzięki temu, że Wydział Kultury UMK zwiększył w końcu aż 3-krotnie dotowanie biblioteki, udało się znaleźć dla niej nowe lokum, wynajęte od Cepelii. Biblioteka została przeniesiona do pawilonu przy ul. Aleksandry 11, a jej uroczyste otwarcie dokonano pod koniec września. Zyskała przy tym nie tylko na życzliwszym otoczeniu, ale i na metrażu (poprzednio 115 m kw., obecnie 140), co w przypadku księgozbioru liczącego 20 tys. woluminów ma duże znaczenie. Adaptacja kosztowała w sumie 50 tys. zł, dzięki niej oprócz części bibliotecznej z nowoczesną ladą, wydzielono również czytelnię. Dodatkowym udogodnieniem jest bezpośrednio, szerokie wejście z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych, a także dostęp do toalety.

Na efekt nie trzeba było długo czekać, już zwiększyła się liczba czytelników! Sąsiedztwo domu kultury oraz wypożyczalni wideo sprawiają, że szczęśliwym trafem w tym miejscu osiedla Nowy Bieżanów powstało lokalne centrum kulturalne.

Warto w tym miejscu podkreślić, że Rada Dzielnicy XII z tegorocznej rezerwy budżetowej wspomogła Podgórską Bibliotekę Publiczną dotacją w wysokości 1,5 tys. zł, z przeznaczeniem na prelekcje organizowane w dzielnicowych filiach oraz na oprawy książek w Filii nr 16 przy ul. Teligi.

(Kaj), (For)

Podziękowanie

Dyrekcja Podgórskiej Biblioteki Publicznej oraz pracownicy Filii Bibliotecznej nr 9, przy ul. Wystouchów 33/1 składają serdeczne podziękowania za dotację na zakup nowości wydawniczych Panu prezesowi **Stanisławowi Sierantowi** i **Zarządowi Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy”** oraz **Zarządowi Spółdzielni Mieszkaniowej „Dom dla Młodych”**

„Wiadomości” w WBP

Wystawa prasy krakowskiej

Nieraz zdarza nam się odpowiadać na telefony lub listy od instytucji, które ankietyują i katalogują istniejącą prasę w Polsce. Efektem tego jest m.in. nasz udział w wystawie pt. „Prasa krakowska w okresie przemian 1989 – 2004”, która wpisuje się w 35-lecie Komisji Prasoznawczej PAN. Autorem wystawy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej jest Władysław M. Kolasa, który doktoryzował się w tym temacie. W wydanej publikacji naukowej zebrał aż 1662 tytuły prasowe, jakie ukazywały się i nadal ukazują w Krakowie. To fenomen, którego źródło wypływa z Sierpnia „80 i tradycji przedsierniowych oraz przemian ustrojowych roku „89, bowiem prasa podziemna stanowiła najpotężniejszy oręż do walki z systemem totalitarnym, który poprzez represje i cenzurę ograniczał wolność słowa i prasy.

Jeśli chodzi o liczbę tytułów, to Kraków jest ośrodkiem w kraju wiodącym (drugim po Warszawie). I nie dziwnego, tutaj, w Małym Rynku pod numerem 6, w 1661 r. powstało pierwsze polskie pismo – „Merkuriusz Polski”... Po 1989 r., gdy upadł komunizm, liczba tytułów prasowych wzrosła aż o 400%. Obecnie ukazuje się ich ok. 1100, bo w międzyczasie wiele okazało się efemerydami, a nawet jednorazówkami.

Wystawę podzielono na działy: prasa społeczno-polityczna, prasa kulturalna, prasa sublokarna, prasa dzielnicowa, prasa religijna, prasa naukowa i fachowa oraz gazety codzienne. W katalogu tematycznym, w dziale „Lokalne – niezależne” wymieniono „Naszą Gazetę”, którą redagował na Kurdwanowie, Woli Duchackiej i Piaskach Nowych m. in. Henryk Cyganik oraz „Twoją Gazetę”, która ukazywała się na terenie Kozłówek, Bieżanowa i Prokocimia. Nie wiedzieć czemu (można by wymagać rzetelności od pracy naukowej) nie uwzględniono w katalogu naszego tytułu, mimo iż okładka naszego pisma znalazła się gąblocie wystawy... Jako gazety lokalne samorządowe wymieniono natomiast „Dwunastkę” (datując jej istnienie tylko w latach 1995-1998) oraz „Wiadomości Dzielnicy XI m. Krakowa” (podobnie 1995-1999), mimo iż te tytuły ukazują się nadal.

Wystawę można oglądać do 10 listopada na II piętrze Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. Rajskiej 1.

(Kaj)

X lat miesięcznika lokalnego „Wiadomości” 1995 - 2005

Zapraszamy na IMPREZĘ JUBILEUSZOWĄ

W programie m.in.: ♦ okolicznościowa wystawa ♦ spotkanie redakcji i dziennikarzy „Wiadomości” z Czytelnikami i mieszkańcami ♦ zaproszeni specjaliści Goście ♦ występ Niezależnej Grupy Teatralnej „PORFIRION”

Zapraszamy serdecznie!

22 października, sobota, godzina 17
Dom Kultury SM „Kurdwanów Nowy”
ul. Witosy 39 (pawilon, I p., sala widowiskowa)

Kandydat do reporterskiej Nagrody Nobla 2005

Ryszard Kapuściński

„Światu grożą trzy plagi, trzy zarazy:

Pierwsza – to plaga nacjonalizmu.

Druga – to plaga rasizmu.

Trzecia – to plaga religijnego fundamentalizmu.

Te trzy plagi mają tę samą cechę, wspólny mianownik – jest nim agresywna, wszechwładna, totalna irracjonalność. Do umysłu porażonego jedną z tych plag nie sposób dotrzeć. W takiej głowie pali się święty stos, który tylko czeka na ofiarę. Wszelka próba spokojnej rozmowy będzie mijać się z celem. Nie o rozmowę mu chodzi, tylko o deklarację. Żebyś mu przytaknął, przyznał rację, podpisał akces. Inaczej w jego oczach nie masz znaczenia, nie istniejesz, ponieważ liczysz się tylko jako narzędzie, jako instrument, jako oręż. Nie ma ludzi – jest sprawa.

Umysł dotknięty taką zarazą to umysł zamknięty, jednomyślny, monotematyczny, obracający się wyłącznie wokół jednego wątku – swojego wroga. Myśl o wrogu żywi nas, pozwala nam istnieć. Dlatego wróg jest zawsze obecny, jest zawsze z nami”.

Ryszard Kapuściński „Imperium”
Czytelnik, Warszawa 2004

Artykuł sponsorowany ♦ artykuł sponsorowany ♦ artykuł sponsorowany ♦ artykuł sponsorowany

Muszą się z nią liczyć!

Uważni mieszkańcy Kurdwanowa oraz klienci Studia „Małgorzata” zauważyli zapewne, że pomieszczenia tego zakładu znacznie się rozrosły. I dobrze, bowiem medali, pucharów oraz dyplomów, które właścicielka studia przywozi z fryzjerskich konkursów, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, wciąż przybywa. Za chwilę w dotychczasowym lokalu mogłoby zabraknąć na te trofea miejsca.

Okazuje się bowiem, że pani Małgorzata Strug-Zgrzywa



po niebywałym sukcesie, jakim było zdobycie brązowego medalu na Mistrzostwach Świata w Mediolanie, nie osiadła na laurach. Zgodnie z tym, co wówczas zapowiadała, postanowiła udowodnić, że zasługuje na uznanie również w kategorii fryzur damskich.

– Jakoś tak miesiąc przed Mistrzostwami Polski – opowiada pani Małgorzata – zdecydowałam, że wystartuję w kategorii fryzur damskich. Postawiłam sobie jednak warunek, że wezmę udział w tym konkursie, jeśli znajdę odpowiednią modelkę. Gdy w Bydgoszczy zgłosiła się modelka, która już uczestniczyła w tego typu konkursie, to miałam zaledwie dziesięć dni na przygotowanie do konkursowych zmagani. Byłam świadoma, że w tak krótkim czasie nie przygotuję najlepszej fryzury, więc postanowiłam, że moja modelka będzie miała najpiękniejszą sukienkę i najpiękniejszą biżuterię... Wystartowałam w Mistrzostwach Polski w kategorii fryzur damskich, aby zobaczyć jak to jest, aby przetrzeć szlak na następne lata. Toteż gdy usłyszałam, że zdobyłam brązowy medal, przeżyłam szok. Nie mogłam w to uwierzyć...

Po tym nieoczekiwanym sukcesie, którym pani Małgorzata udowodniła, że należy się z nią liczyć nie tylko jako specjalistką od fryzur męskich, ale że ma również coś istotnego do powiedzenia w temacie damskich uczesań – trenerka z Zakopanego, będąca sędzią międzynarodowym, przekonała właścicielkę „Studia”, że powinna startować w Mistrzostwach Europy. Tym sposobem tegoroczna brązowa mistrzyni Polski w fryzurach damskich znalazła się we Frankfurcie nad Menem na Mistrzostwach Europy. I tym razem szczęście – poparte ciężką pracą i uporem w potwierdzeniu swojej klasy – nie opuściło mieszkanki Woli Duchackiej. Bowiem przy startujących tam najlepszych trzysobowych zespołach z Niemiec, Francji czy Włoch, jej piąte miejsce uzyskane za pierwszą fryzurę jest wielkim sukcesem i potwierdzeniem tego, że brązowy medal MŚ w Polsce to nie przypadek!

Co ciekawe, sukcesy odnoszone w konkurencji damskich fryzur wcale nie wpłynęły na zmniejszenie zain-

teresowań utalentowanej i ambitnej fryzjerki tym, co się dzieje w świecie modnych fryzur męskich. – Bardzo chciałam – wyznaje – jeszcze raz pokazać się od jak najlepszej strony na międzynarodowym forum w kategorii fryzur męskich. Oczywiście, mam świadomość, że zdobycie brązowego medalu w MŚ to wynik nie do poprawienia, ale marzyło mi się zaproponowanie swojej linii, żeby sędziowie dostrzegli i docenili moją pracę i inwencję twórczą w zakresie strzyżenia, koloracji... Zależało mi na tym, aby to było tak interesujące i tak dobrej jakości, że oceniający międzynarodowi sędziowie zatrzymają się i zapytają, czyje to dzieło... To było moje marzenie, żeby się dać zapamiętać, że mnie stać na coś swoje, że jestem odważna!

Pomysł nie przypadł do gustu wielu liczącym się w środowisku osobom. Jednak pani Małgorzata jest kobietą, która potrafi swoje plany i marzenia realizować w niezwykle konsekwentny sposób. Tak było i tym razem. Postanowiła, że z przygotowaną, prywatną linią pojedzie do Paryża. Na sześciu sztucznych głowach przygotowywała projekty, które potem z ołówkiem i linijką w rękę przekładała, z pomocą pięciu osób z jej zakładu, na głowę modela.

Apotem był Paryż, a w nim konkurs „Mondial Coiffure Beauté -2005”. Już po wystartowaniu w pierwszej konkurencji pani Małgorzata usłyszała, że trzech sędziów przyznało jej za wykonaną fryzurę po 29 punktów (na trzydzieści możliwych!). Ale to dopiero początek! Bo w stolicy mody zeszłoroczna brązowa Mistrzyni Świata została obsypana nagrodami. Przywoziła stamtąd złoty i srebrny medal za wykonane fryzury, puchar za kolor i wreszcie za ogólną punktację **Grand Prix – Puchar Paryża!** – To było coś niezwykłego – opowiada z niekrytą satysfakcją. – Ci wszyscy ludzie składający mi gratulacje, to pojawianie się mojego nazwiska na telebimie, to kilkakrotne wchodzenie na scenę... Spełniło się moje marzenie! Zrobiłam coś, co było absolutnie moje, odważyłam się to pokazać w Paryżu! I to zostało dostrzeżone, docenione i nagrodzone!

Właścicielka Studia „Małgorzata” po raz kolejny udowodniła, że muszą się z nią liczyć w środowisku, że nie można jej zasufladkować. Jej sukcesy na pewno przekładają się na jakość świadczonych usług. – Moje mistrzowskie umiejętności zawsze wykorzystuję w pracy – zapewnia pani Małgorzata – w trakcie wykonywania fryzur moim Klientkom i Klientom. Poza tym w przygotowaniach do konkursów często uczestniczyli moi Pracownicy. Mogę powiedzieć, że w każdym medalu mieści się również cząstka ich pracy. A to wszystko sprawia, że nasza oferta, nasze usługi stają się doskonalsze i są na pewno na coraz wyższym poziomie! (For)

Fot. Z archiwum „Studia Małgorzata”

STUDIO „MAŁGORZATA”

ul. por. Halszki 1B, C, D, E
(przy pętli tramwajowej na Kurdwanowie)
Rezerwacja tel.: 654 41 24
tel./fax 654 09 21
www.studiomalgorzata.com.pl

Sygnaty

● Telefon od prezes SM „Podgórze” pani Marii Santury z ostrą reprimendą na nasz foto-sygnal zamieszczony we wrześnieowych „W”, przedstawiający estetycznie zmodernizowane ulice, m. in.: Trybuny Ludów, Dauna i Gołaški. Inwestycje te nie są w żadnym razie „kielbaską wyborczą”, jak napisaliśmy (a dokładnie, że „mamy nadzieję, że nie są kielbaską wyborczą”). Nie są to bowiem drogi gminne, tylko spółdzielcze. Pani Prezes podkreśla, że trzyma się od polityki, w tym od wyborów, jak najdalej. Radziła też, abyśmy sprawdzali takie informacje. Przyjmujemy tę uwagę ze skruchą. Słuszne wymagania Pani Prezes byłyby tym łatwiejsze do spełnienia, gdyby nie fakt, że właśnie SM „Podgórze” stanowi wyjątkową twierdzę informacyjną. Od paru lat, jak istniejemy, zdobycie informacji chociażby o Walnych Zebraniach Członków w SM „Podgórze” stanowiło dla naszych dziennikarzy nie lada problem (największy umówić się z Panią Prezes), dlatego przestaliśmy zamieszczać z nich sprawozdania. Mamy nadzieję, że uwaga prezes Santury oznacza, że w każdej chwili uzyskamy potrzebne w naszej pracy informacje.



● Telefon od mieszkańca ul. Jerzmanowskiego z pretensją do nas, że wcale nie polatano karkołomnej dziury w tej ulicy między ul. Telięgi a Kurczaba. Na zdjęciu przedstawiamy dowód rzeczowy na to, że tę dziurę (o której sygnalizowano nam już nie raz) jednak naprawiono.

● Piękniejszą uliczką na Woli Wschód. Dobiegają końca prace związane z wymianą chodników i alejek między blokami



w obrębie ulic Czarnogórskiej, Macedońskiej i Serbskiej. Estetyczne i wygodne ciągi z dwubarwnymi kostkami brukowej będą dobrze służyć mieszkańcom tego rejonu Woli Duchackiej.

● Na naszych osiedlach trwa jesienna przycinka roślin. Przykładną pielęgnacją wyróżniają się os. Piaski Nowe i Kozłówka. Na tym ostatnim powstało w ramach tzw. małej architektury wiele uroczych osiedlowych zakątków (na zdj.). Przycięto także lamliwe drzewa koło parku kurdwanowskiego oraz brzozy przy ul. Wysłouchów (na zdj.). Za to przy ul. Bujaka nr 1 nie jest koszona trawa na boisku, a wokół niego część zasadzonych jakiś czas temu jarzębiny i klonów uschła.



MEBLE

Gotowe i na wymiar

ul. Bieżanowska 8A (przy Wielickiej)
tel./fax: 292 40 54
kom. 0507 060 925

- ☐ kuchnie z montażem (MDF, drewno), AGD do zabudowy
- ☐ szafy, zestawy komód, stoły, krzesła, meble tapicerowane, łóżka

Wysoka jakość - rozsądna cena - raty, rabaty

SZKOŁA

WORD

17 lat tradycji

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI
WŁOSKI, HISZPAŃSKI
dla dzieci, młodzieży, dorosłych

- ❖ Grupy 5 - 8 osób **Rabaty 5-30%**
- ❖ Kursy przygotowawcze: egzaminy do gimnazjum, maturalne, Cambridge

os. Kurdwanów Nowy, ul. Wysłouchów 25 g
(pawilony za „Ava Market”)
tel. 654 17 96, kom. 0503 19 73 75

www.szkola-word.com

PRZEDSZKOLE „SMERFY”

prowadzi nabór

- ❖ domowe warunki (domek jednorodzinny z własnym ogródkiem)
 - ❖ nauka języka angielskiego i francuskiego
 - ❖ zajęcia dydaktyczne
 - ❖ religia
 - ❖ zajęcia ruchowe
 - ❖ rytmika
 - ❖ gimnastyka korekcyjna
 - ❖ logopeda i psycholog
- Opłata miesięczna - 196 zł
Wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek.



Czynne od pon. do pt. w godz. 6.30 - 17.00
ul. Łużycka 71 a (róg Tuchowskiej)
Informacje i zapisy: tel. 265 24 95

„WIADOMOŚCI”: Kraków 30-693, ul. Urwana 10 m 2, tel./fax: (012) 654 54 19, kom. 0504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl.
Redaktor: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik, Róża Nowotarska, Robert Ryl, Marcin Szewczyk, Zofia M. Żmudzka. Redaktor techniczny: Jarosław Jagła. Wydawca: „Lakszmi”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 656 44 87. Nakład: 5 500 egz. bezpłatnych. Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105.